



Faworyci z Warszawskiego Rajdu niestety, nie dojechali do mety. Jeden z najlepszych naszych zawodników, A. Jaroszewicz, miał kłopoty z silnikiem, jego klubowy kolega, Robert Mucha wypadł z trasy. Świetnie spisujący się w pierwszej części imprezy B. Krupa miał przykrą przygodę — jego samochód został poważnie uszkodzony przez wóz innego z uczestników imprezy. W tej sytuacji czołowe lokaty wywalczyli kierowcy zagraniczni. Zwyciężył Horst Rausch (na zdjęciu z lewej), z polskim pilotem Jerzym Symniewskim. Triumfatorzy imprezy jechali na samochodzie „BMW 2002 turbo”. Drugą lokatę zajęli K.J. Kleint i G. Dederich na „Fordzie Capri”. Na trzeciej pozycji uplasował się L. Lattari i M. Sramowski na „Alfa Romeo”. Zwycięzcami poszczególnych klas zostali (podajemy tylko nazwiska kierowców): Z. Baranowski, A. Radecki, A. Masłowicz, V. Bayer, H. Mandra, F. Aromiński, A. Słiski, Wł. Markowski, M. Varisella, L. Lattari i oczywiście Horst Rausch. W imprezie uczestniczyło 88 załóg z których tylko 55 dojechało do mety.

Fot. Irena Komar